

Audycja Nr 164 tem: „Zbór w Tyjatyrze”, sobota 23 maj 2015.

Witamy wszystkich słuchaczy w naszym kolejnym programie radiowym audycji „Wczoraj Dziś i na Wieki”, w której nadal będziemy kontynuowali historię rozwoju pierwotnego Kościoła. Przemysław Merski, Tadeusz Żurek i Ireneusz Kołacz przedstawia państwu dalsze losy prawdziwego Kościoła lub zboru w Tyjatyrze przypadające na czas od 1157 do 1367 roku. Do tego stosunkowo krótkiego okresu trwającego około 220 lat, Pan Jezus przez apostoła Jana skierował do anioła tego czwartego kościoła w Tyjatyrze PIOTRA WALDO najbogatsze w swej treści przesłanie i najdłuższe ze wszystkich siedmiu poselstw. Księga Objawienia 2:18-29.

Geograficzne położenie Tyjatyry różniło się od pozostałych miast, do których pisał apostoł Jan. Samo miasto zbudowane było na równinnym i płaskim terenie nie posiadającym szczególnych, naturalnych zabezpieczeń. Było ono łatwo dostępnym i otwartym miastem chętnie goszczącym przejezdnych handlowców. Leżąc na szlaku prowadzącym do znanego okręgu Bizantyjskiego, Tyjatyra czerpała z tego korzyści, chociaż w każdej chwili mogła stać się ofiarą zewnętrznego ataku. Mieszkańcy Tyjatyry przywykli do ciągłych nowości przywożonych przez coraz to innych przybyszów. Pan Jezus przez Apostoła Jana przypomina więc Kościołowi Tyjatyry, aby nie ulegali nowym wpływom, lecz wiernie trzymali się przekazanych im prawdziwych nauk apostoelskich. Miasto Tyjatyra słynęło z produkcji purpurowego farbnika używanego w przemyśle włókienniczym i garbarskim. Mamy na ten temat wzmiankę w Księdze Dziejów Apostolskich, Rozdział 16:14, gdzie czytamy o bogobojnej niewieście „Imieniem Lidia” z miasta Tyjatyry, sprzedawczyni purpury, której Pan otworzył serce tak. . . iż w krótkim czasie stała się chrześcijanką. Purpura i szkarłat zawsze symbolizowały królewską władzę.

Tyjatyra była terenem bardzo dobrze prosperujących rzemiosł takich jak: tkactwo, produkcja lnu, wełny, wyrób naczyń glinianych i ceramicznych, kotlarstwo, obróbka miedzi i brązu. Rzemieślnicy z okolic Tyjatyry należeli do zorganizowanych tam związków zwanych Cechami. Często spotykali się oni przy wspólnym posiłku, którego nieodzowną częścią była zawsze ceremonia religijna. Prawdopodobnie, miejscem takich spotkań była zazwyczaj pogańska świątynia, gdzie podczas libacji oddawano cześć pogańskim bożkom, składając nawet i spożywając ofiary z pokarmów mięsnych. Chrześcijańscy rzemieślnicy w Tyjatyrze mieli więc z tego powodu trudną sytuację. Chcąc utrzymać się i czerpać zyski materialne dochody od wykonywanego rzemiosła, należało stać się jednym z członków cechu i uczestniczyć w rozpustnych i bałwochwalczych ceremoniach pogańskich. Z tego powodu życie chrześcijan w Tyjatyrze było trudne. Jednak Jezabela radziła aby się poddać istniejącym warunkom życia gdyż Pan Bóg zrozumie i nie zwróci uwagi na te zabiegi o dobro materialne. Takie filozoficzne podejście do sprawy słyszymy dzisiaj często w powiedzeniu, że „w interesach niema sentymentu.” Jeśli twoje interesy kolidują z twoimi chrześcijańskimi zasadami, musisz te zasady odrzucić, potrzebujesz przecież materialnych środków do życia. Pan Jezus w 20-tym wersecie 2-go Rozdziału Księgi Objawienia gani Kościół w Tyjatyrze nawiązując do historii Starotestamentowej, „Ale mam nieco przeciwko tobie, iż niewieście Jezabeli, która się mieni być prorokinią, dopuszczasz uczyć i zwodzić sługi moje, . . .” Jezabela była żoną króla Izraelskiego Achaba. Będąc zwolenniczką kultów pogańskich, wykorzystwała władzę króla by prześladować Eliasza i proroków Bożych. 1 Księga Królewska Rozdział 18-

ty. Prześladowania wobec prawdziwych chrześcijan w Tyjatyrze, stosowane były przez panujący system kościelny przy aprobacie władzy świeckiej.

Już pierwszy werset poselstwa do Tyjatyrskiego zboru (kościół) nawiązuje do mosiężnych nóg i pałających ogniem oczów Syna Bożego. Przed Jego wzrokiem nic się nie ukryje, a szczególnie On ma wzgląd na wierny lud Boży. W tym wyjątkowo trudnym okresie średniowiecznych ciemnych wieków Pan czuwał nad swym ludem zmuszonym tułać się po miejscach odludnych i ukrywającym się w najgorszych norach ziemi. To właśnie nasz Pan wspierał zawsze tych, którzy poddani ostrym doświadczeniom i uciskom starali się zachować prawdziwą wiarę a dla poselstwa Ewangelii gotowi byli poświęcić swoje życie. Podczas tych ciemnych wieków, które objęły wiernych Kościoła w Tyjatyrze ich przekonania zastępowane były przymusem a Ewangelia terrorem! Kościół chrześcijański niedawno jeszcze prześladowany i tęskniący za wolnością zagasił ducha chrześcijaństwa, stawszy się Kościołem prześladowującym. Zorganizowany system religijno – państwowy inspirowany szatańską gorliwością i okrucieństwem sam wydawał decyzje i ustawy, którym też nadawał autorytet boski. Szczególną aktywnością wyróżniała się Instytucja Śledczo Sądownicza powstała w 1215 roku, ogólnie znana pod nazwą INKWIZYCJA.

**Inkwizycja**, *Inquisitio haeretica pravitatis, Sanctum officium* <sup>[1]</sup> (łac. *Inquisitio – śledztwo, badanie*) – nazwa systemu śledczo-sądowniczego Kościoła katolickiego działającego od XIII do XIX wieku, utworzonego w celu wyszukiwania, nawracania i karania heretyków w oparciu o postanowienia ujęte w dokumentach soborowych, synodalnych oraz bullach papieskich. W skład systemu wchodziły trybunały biskupie i urzędy inkwizytorów mianowanych bezpośrednio przez papieża, oraz współpracujące z nimi władze świeckie. W ścisłym sensie termin ten oznacza procedurę śledczą, którą posługiwali się inkwizytorzy i która oparta była na oskarżeniu publicznym, starannym śledztwie prowadzonym z urzędu i archiwizowaniu wyników dochodzeń. W czasach nowożytnych była to zbiorcza nazwa osobnych, zorganizowanych instytucji kościelnych działających w monarchii hiszpańskiej (*inkwizycja hiszpańska*) i portugalskiej (*inkwizycja portugalska*) oraz na terenie państw włoskich (*inkwizycja rzymska*), których głównym zadaniem było zwalczanie herezji i pilnowanie ortodoksji katolików mieszkających na obszarze podlegających ich jurysdykcji. Jakże właściwą i stosowną do tego 4-tego okresu Kościoła zdaje się być nazwa TYJATYRA oznaczająca „przyjemną woń ofiary”. Niewątpliwie, ona wskazuje na ofiarne poświęcanie się wiernego ludu Bożego, skutego okowami srogich prześladowań, wyszukanych tortur i palenia żywcem na stosach., ze strony powszechnego systemu odstępczego. Im drobniej zgniecione i starte jest kadzidło rzucane na płonący ogień, tym słodsza i przyjemniejsza woń kadzielnej ofiary. Taką właśnie miłą woń wydawał pierwotny kościół w Tyjatyrze ścierany przez odstępczy system religijno – państwowy roszczący sobie prawo nawet do noszenia tiary oznaczającej szczególne wywyższenie i autorytet jej posiadacza.

W sposób podobny do 3-ch poprzednich kościołów lub zborów, również do 4-go okresu w Tyjatyrze poselstwo Pana Jezusa skierowane jest do anioła tego okresu, którym okazał się francuski kupiec z Lyonu – Piotr Waldo. Jego działalność w Tyjatyrskim Kościele jak również zainspirowanie przez niego nowego ruchu Waldensów w Gaskonii przygotowywało grunt pod przyszłe zmiany reformacyjne, – chociaż ciągle jeszcze bardzo odległe. Piotr Waldo był burgunckim kupcem z Lyonu około 1170 roku stawszy się naocznym świadkiem nagłej śmierci jednego z

uczestników dyskusji odbywającej się w publicznym miejscu w Lyonie, Waldo zauważył znikomość ziemskiego życia. Głęboko rozmyślając nad celem i sensem życia, postanowił oddać się pasji religijnej. Za radą swojego nauczyciela teologii zajął się pracą, charytatywną, ale gdy ta nie zadowoliła go, w 1173 roku złożył śluby ubóstwa naśladowując apostołów zaczął głosić konieczność wyrzeczenia się przez ludzi a w tym przez hierarchów kościelnych i świeckich dóbr materialnych. W swych naukach opierał się na Nowym Testamencie. Następnie zaczął nieść pomoc najbiedniejszym i jednocześnie samodzielnie studiować Biblię oraz Pisma Ojców Kościoła. Szybko znalazł naśladowców i uczniów, którym zlecił przetłumaczenie Pisma Świętego z języka łacińskiego na dialekty języka franko-prowalskiego.

Popularność oraz świecka działalność kaznodziejska oparta na gruntownym przygotowaniu merytorycznym spowodowała, że około 1177 roku Waldo popadł w konflikt z lokalnymi władzami świeckimi i kościelnymi, gdyż nie był osobą duchowną. Został posądzony o herezję i łamanie prawa kanonicznego. Wobec kontrowersji, Waldo wraz z uczniami odwołał się w 1179 roku do papieża Aleksandra III. Wysłał swoich reprezentantów na Sobór Luterski III, następnie sam udał się do Rzymu. Papież na spotkaniu z Waldo wyraził aprobatę na powołanie Waldensów do dobrowolnego ubóstwa. Zabronił im jednak wskazując na słabe przygotowanie teologiczne i brak święceń - głoszenia kazań i wchodzenia w zakres kompetencji duchowieństwa, a przede wszystkim sprawowania eucharystii przez świeckich. Nie czując się bezpiecznie w Lyonie, Waldo wraz z przyjaciółmi ukryli się w pobliskich górach, gdzie w warunkach wiejskiej prostoty powstały zwarte społeczności zwolenników Walda zwanymi Wandelsami. Z tych właśnie gór i dolin wypływały proste chrześcijańskie nauki i niby wąskie strumyki wody, one rozlewały się na całą Europę.

Prowansja, (fr. Provence) – kraina historyczna w południowo- wschodniej Francji, nad Morzem Śródziemnym, ma wschód od dolnego biegu Rodanu. Langwedocja, ( fr. Languedoc) - kraina historyczna w południowo-wschodniej Francji, między Pirenejami, Masywem Centralnym, Rodanem i Morzem Śródziemnym. Flamandia – Jeden z trzech regionów federalnych Belgii. Niemcy chętnie przyjęły ożywcze strumienie nauk, które z biegiem czasu, jako wezbrane wody potopu zalały wiele innych krajów. Jest nam też wiadomo, że na kilka set lat przed narodzeniem się Marcina Lutera, Piotr Waldo przemierzając tereny Burgundii – Wschodnie Niemcy, głosił swoje nauki reformacyjne. Ostatecznie, osiedlił się w Bohemii dzisiejsze Czechy, gdzie zmarł w 1179 roku, w którym to roku jego nauki zostały potępione przez Sobór powszechny. Podczas Ciemnych Wieków, ruch Waldensów wydawał jasne światło na górach i pomimo trudnych warunków głosił, że podstawą wiary i chrześcijańskiego sposobu życia powinno być Pismo Święte a zwłaszcza Nowy Testament. Waldo sprzeciwiał się ceremoniom kościoła rzymskiego, spowiedzi, modlitwom za umarłych, nauce o czyśćcu, chrzczeniu niemowląt, prowadzeniu wojen, gromadzeniu bogactw, oddawaniu czci obrazom i relikwiom.

Przedstawivszy się osobiście, Pan Jezus pochwała pozytywne cechy aktywności Kościoła w Tyjatyrze, mówiąc: „*Znam uczynki twoje i miłość i posługi i wiarę, i cierpliwość twoją i uczynki twoje, a że ostatnich rzeczy więcej jest niż pierwszych.*” Obj. 2:19 Wymienione tu jest 5 zalet Kościoła: 1) Miłość, 2) Wiara,) 3) Posługi, 4) Cierpliwość, 5) Uczynki. Do tych, który zachowali wiarę, okazując się wiernymi, Pan Jezus mówi: „*A wam mówię i drugim, którzyście w Tyjatyrze, którzykolwiek nie mają*

*tej nauki i którzy nie poznali głębokości szatańskich, jako mówią: Nie włożę na was innego brzemienia. Wszakże to, co macie, trzymajcie, aż przyjdę.”* Obj. 2:24-25 Do wszystkich wiernych Kościoła w Tyjatyrze, Pan Jezus kieruje swoje obietnice, że złączy się ze swym Kościołem i już na zawsze będzie z nim we wspólnej społeczności, sprawując władze nad narodami. Księga Objawienia 2:26-28. Kończąc nasze rozważania, zapraszamy do wysłuchania naszej następnej audycji w sobotę 27 czerwca, o tej samej porze. Po audycji można do nas dzwonić tel. 9415 1923. Wszystkim słuchaczom życzymy Dobrej Nocy.

#### DODATEK DO AUDYCJI



Pomnik Piotra Waldo.  
W niemieckiej Wormacji.  
Data urodzenia ok. 1140  
Data śmierci ok. 1217

Obecność waldensów była prawdopodobnie głównym powodem rozszerzania działalności inkwizycji na wschodnią Europę. Początkowo procesy wytaczane waldensom w tej części Europy były dziełem inkwizycji biskupiej (w Austrii ok. 1266 i 1311–1315, na Śląsku w 1315), jednak w 1318 papież Jan XXII mianował papieskich inkwizytorów dla Czech i Polski. W latach 30. i 40. XIV wieku praski inkwizytor Gallus z Neuhaus prowadził zakrojone na dużą skalę śledztwo przeciwko waldensom, które mogło objąć nawet kilka tysięcy osób[42]. Represje przeciwko waldensom były prowadzone także w Alpach (na pograniczu włosko-francuskim). Zostały one zainicjowane przez papieża Benedykta XII, ale były mało efektywne, gdyż waldensi zamieszkiwali trudno dostępne rejony górskie, gdzie tworzyli zwarte społeczności. Działający tam inkwizytorzy często musieli odwoływać się do zbrojnej pomocy władz świeckich. Choć większe kampanie inkwizycyjne przeciwko waldensom powtarzały się regularnie po obu stronach Alp do połowy XV wieku i niekiedy miały bardzo brutalny charakter (np. działalność inkwizytora François Borela w Delfinacie pod koniec XIV wieku), ostatecznie w drugiej połowie XV wieku lokalne władze świeckie i kościelne przyjęły politykę faktycznej tolerancji wobec waldensów, wymagając od nich jedynie uczestnictwa we wszystkich obowiązkowych obrzędach katolickich, płacenia dziesięcin i niewyznawania swych poglądów publicznie. Nawet, kiedy w 1487 papież Innocenty VIII ogłosił krucjatę przeciwko waldensom, inkwizytorzy Biagio Berra z Mondovi i Aimone Taparelli z Savigliano uchylili się od wzięcia w niej udziału. Ostatnia seria procesów w

Delfinacie odbyła się w 1532 i wzbudziła protesty ze strony lokalnego parlamentu. W tym samym roku waldensi przyłączyli się do obozu protestanckiego[43].



[Św. Dominik](#) przewodniczy *auto da fe*,  
Obraz [Pedro Berruguete](#) (ok. 1475)



Galileusz przed trybunałem inkwizycji.  
Obraz [Joseph-Nicolas Robert-Fleury](#)



Ilustracja Jeana Davida Zunnera zatytułowana „Die Inquisition in Portugal”